

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI NADZWYCZAJNEJ**
DO SPRAW ZMIAN W KODYFIKACJACH
(NR 3)
z dnia 13 stycznia 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 3)

13 stycznia 2016 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach, obradująca pod przewodnictwem posła **Arkadiusza Mularczyka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny (druki nr 32, 32-A i 123).

W posiedzeniu udział wzięli **Marcin Warchoń** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Grybska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Katarzyna Abramowicz** i **Tomasz Czech** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach. Do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny wpłynęły dwie poprawki. Były one przedstawione na posiedzeniu Sejmu. Czy wnioskodawcy chcą jeszcze raz je przedstawić i omówić? To króciutko, bardzo proszę.

Poseł Mirosław Pampuch (N):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, w imieniu Nowoczesnej chciałbym przedstawić poprawkę dotyczącą nadania nowego brzmienia art. 102 ustawy. Omówię tylko zmiany w tym artykule. Jeśli chodzi o zmianę terminu przedawnienia karalności czynu z proponowanych w przedłożeniu 10 lat na 6 lat to uważamy, że jeżeli faktycznie mówimy o przestępstwach, które są zagrożone przedawnieniem to wystarczy rok czasu by to naprawić przy tak sprawnie działającej prokuraturze. Przy nowej ustawie o prokuraturze chyba nie ma powodu dla aż 10-letniego okresu. Zresztą nie mamy żadnych merytorycznych danych czy empirycznych badań dotyczących zasadności pięcio-, dziesięcio- czy też piętnastoletniego okresu.

Co do kolejnej zmiany to chcielibyśmy również, żeby jednak bieg terminu, od którego liczy się wydłużony okres przedawnienia nie rozpoczynał się poprzez wszczęcie postępowania, więc w fazie *in rem*, tylko poprzez wszczęcie postępowania przeciwko osobie sprawcy. W literaturze bardzo często podnoszone były wątpliwości co do trudności interpretacyjnych o kogo chodzi. Myślę, że dodanie sformułowania „wszczęto postępowanie przeciwko osobie sprawcy” rozwiewałoby wszelkie wątpliwości. Te dwie zmiany chciałbym przedłożyć Wysokiej Komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dobrze, bardzo dziękuję. Jeszcze poprawka Polskiego Stronnictwa Ludowego. Czy jest ktoś do przedstawienia? Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Paszyk (PSL):

Bardzo króciutko. Powiele praktycznie to, co przed chwilą mówiłem na sali plenarnej. Nasza poprawka przywraca stan, jaki istniał po nowelizacji w 2015 r. Uważamy, że nie ma potrzeby zmieniać nic w terminach przedawnień, bo nie to przyniesie w jakiegokolwiek mierze usprawnienia postępowań, które się toczą, a może powodować wręcz odwrotne zjawisko, czyli wydłużenie i przewlekłość w postępowaniach. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dobrze, bardzo dziękuję. Stanowisko rządu, panie ministrze?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marcin Warchoł:

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, stanowisko rządu jest następujące. Ministerstwo Sprawiedliwości jest za odrzuceniem obu poprawek z następujących względów. Poprawka Nowoczesnej, pierwsza kwestia – gdyby przyjąć poprawkę to sprawiałaby ona, że terminy zasadniczo nie różniłyby się między sobą – tu mamy 5 lat, tu mamy 6 lat – w sytuacji, gdy ciężar czynów wymaga jednak znacznego zróżnicowania. Trudno sobie wyobrazić, żeby przy czynie prywatnoskargowym było przedłużenie o 5 lat, a przy zbrodni zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem było 6 lat. Także jest to argument nieracjonalny. Natomiast druga kwestia – stan prawny nie uległby wielkiej zmianie wobec tego, co jest w tej chwili, gdyż mamy 5 lat wobec wszystkich, teraz byłoby tylko 6 lat. W zasadzie nie ma wielkiej zmiany, a termin 6-letni jest nieznanym polskiemu prawu karnemu. Po pierwsze termin 10-letni był znany przez ostatnie lata, a po drugie jest zróżnicowanie ze względu na czyny. To są dwa argumenty.

Jeżeli chodzi o poprawkę Klubu Parlamentarnego PSL, to argument wewnętrznej sprawiedliwości wyroku przemawia przeciwko przyjęciu poprawki. Za czyn łagodniejszy sprawca byłby karany, a za czyn surowszy nie i to zależałoby tylko od tego, jak jest sprytny i jak skutecznie ukrywa się przed wymiarem sprawiedliwości. Na koniec wreszcie odwołam się do wiceministra Królikowskiego z uprzedniej ekipy rządzącej, który podkreśla, że „jako wiceminister nie byłem entuzjastą skrócenia terminów przedawnienia, ale podczas prac legislacyjnych nie składano do tego zastrzeżeń”. Drugi argument, który podnosi były pan minister: „Skoro teraz temat budzi takie kontrowersje, to może warto rozważyć powrót do rozwiązań sprzed nowelizacji. Powinna odbyć się też dyskusja nad rozwiązaniami dotyczącymi przerwania biegu przedawnienia, np. w trakcie procesu”. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, nie idziemy tak daleko, jak proponuje wiceminister sprawiedliwości z poprzedniej ekipy rządzącej. Proponujemy rozwiązanie kompromisowe w postaci czystego powrotu do poprzedniej regulacji. Skoro nawet pan prof. Królikowski stwierdza, że się pomyliliśmy, chyba warto to wziąć pod uwagę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy ewentualnie ktoś z pań i panów posłów? Bardzo proszę, pan poseł.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w pełni popieram stanowisko Ministra Sprawiedliwości. Termin 6-letni w ogóle nie jest znany naszemu ustawodawstwu, nigdy takich terminów nie było i to nie może być epizodyczny czy doraźny przypadek dla załatwienia jakichś spraw. To muszą być terminy, które obejmują wszystkie sprawy. Nowelizacja nie jest robiona po to, żeby jakieś sprawy zakończyć. To po pierwsze.

Po drugie jest również to, co pan podkreślał, jeżeli chodzi o wewnętrzną sprawiedliwość wyroku co do wszczęcia postępowania przeciwko osobie. Tak istotnie jest. W wielu sprawach, gdzie są zorganizowane grupy przestępcze, gdzie są współsprawcy, podżegacze, przyjęcie tego typu cezury przedstawienia zarzutów, czyli wszczęcia postępowania *in personam* powoduje właśnie, że w stosunku do jednych sprawców czy współsprawców będzie przedawnienie, a w stosunku do innych nie. O wiele lepiej i sprawliwiej jest przyjąć wszczęcie postępowania w sprawie. W związku z tym wnoszę, żeby odrzucić poprawki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania. Dobrze, w takim razie proszę o zgłoszenie się posłów do dyskusji. Pan poseł. Czy ktoś jeszcze? Nie ma, zamykam listę. Bardzo proszę.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Dziękuję bardzo. W zasadzie wracam do tego, co mówiłem na poprzednim posiedzeniu Komisji, że dobrze byłoby tego typu decyzję poprzedzić stosowną analityką. Nawiazując z sympatią do pana mecenasa sprawozdawcy, sięgnąłem do historii i spróbowałem

poznać, ile pracowano nad Kodeksem Makarewicza, aby było to dzieło, do którego wszyscy się dzisiaj odwołujemy. Generalnie co najmniej 10 lat, niektórzy w literaturze podkreślają, że nawet było to 14 lat. Dzisiaj poprawki, gdzie ktoś mówi: pięć, dziesięć, sześć itp. to mam wrażenie, że jest to tworzenie prawa spod dużego palca, bo aby zaistnieć czy zrobić coś wnosimy poprawkę. Nie widzę żadnego uzasadnienia. Nawet teoretycznie nie bałbym się, gdyby wyszło tak, że termin 6-letni ma nas uszczęśliwić, coś ma zmienić – to dlaczego nie 6 lat? Są też 6-letnie terminy przedawnienia, są jeszcze i inne. Okej, nie w prawie karnym, panie mecenasie, ale instytucja dawności i przedawnienia nie zamyka się tylko w obrębie prawa publicznego. Jest również w prawie prywatnym i są też bardzo różne długości, jeżeli chodzi o terminy przedawnienia. Po raz kolejny apeluję, nawet na poprzednim posiedzeniu zwracałem uwagę, że trzeba sprawdzić ilu było sędziów, ile spraw wpłynęło, być może do tego należałoby wrócić. Wcale nie przechodziłby do porządku dziennego nad pomysłem pana ministra, prof. Królikowskiego, że być może należy szukać jeszcze innych narzędzi i wprzęgać w rozwiązania prawne po to, żeby prawo było bardziej skuteczne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękujemy za ten ciekawy głos w dyskusji. Przechodzimy do głosowania nad poprawkami. Pierwsze będzie głosowanie nad poprawką Klubu Poselskiego Nowoczesna. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem proponowanej poprawki? (2) Kto jest przeciw? (7) Kto się wstrzymał? (4)

Poprawka nie uzyskała akceptacji.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką Klubu Parlamentarnego PSL. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zaprezentowanej poprawki? (5) Kto jest przeciw? (7) Kto się wstrzymał? (1) Dobrze, dziękuję.

Poprawka nie uzyskała większości.

Jeszcze bardzo proszę, uwaga Biura.

Legislator z Biura Legislacyjnego Kancelarii Sejmu Tomasz Czech:

Jak rozumiem, panie przewodniczący, w sprawozdaniu mamy umieścić jako pierwszą poprawkę Nowoczesnej, a drugą PSL. Prawdę mówiąc ciężko jest odróżnić, która jest dalej idąca, w związku z tym tak je umieścimy w sprawozdaniu. Dodamy jeszcze informację, że w przypadku przyjęcia poprawki pierwszej głosowanie nad poprawką drugą będzie bezprzedmiotowe.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dobrze. Czy wyznaczamy w takim razie tego samego sprawozdawcę Komisji? Czy pan poseł przyjmie? Dobrze, bardzo dziękuję.

Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.